**Tekst piosenki „*Syrenka”****(sł. i muz. Krystyna Gowik):*

I . Stoi Syrenka nad Wisłą
i patrzy na rzeki fale.
Tak dużo dzieci dziś do niej przyszło,
no i nie boją się wcale.
Tak dużo dzieci dziś do niej przyszło,
no i nie boją się wcale.
To nie jest żywa Syrenka,
to pomnik Warszawę chroni.
Bo, jak mówi stara legenda:
Syrenka miasta broni.
Bo, jak mówi stara legenda:
Syrenka miasta broni.

Ref.: Nasza Warszawa,
nasza stolica ciągle Syrenkę zachwyca.
A Wisła śpiewa wciąż u jej stóp swoją piosenkę:
Chlup, chlup, chlup, chlup.
A Wisła śpiewa wciąż u jej stóp:
Chlup! Chlup! Chlup!

II. Kiedyś prawdziwa Syrenka
w falach tej rzeki mieszkała.
Siadała czasem na brzegu Wisły
i cudne pieśni śpiewała.
Siadała czasem na brzegu Wisły
i cudne pieśni śpiewała.
Złapali ją w sieć rybacy,
spać poszli, bo nocka była,
lecz najmłodszy z nich ją wypuścił,
bo bardzo go prosiła.
Lecz najmłodszy z nich ją wypuścił,
bo bardzo go prosiła.

Ref.: Nasza Warszawa…

III. I odtąd dzielna Syrenka
ze swojej wielkiej wdzięczności
postanowiła strzec tego miasta,
pilnować jego wolności.
Postanowiła strzec tego miasta,
pilnować jego wolności.
Jest herbem miasta Warszawa,
stolicy naszego kraju.
I Polacy, duzi i mali,
Syrenkę odwiedzają.
I Polacy, duzi i mali,
Syrenkę odwiedzają.

Ref.: Nasza Warszawa…